

Warszawa, 15 kwietnia 2021 r.

W dniu 8 marca 2021 r. kancelaria Romanowski i Wspólnicy w imieniu sędziego Igora Tuleyi złożyła wniosek o nakazanie Prezesowi Sądu Okręgowego w Warszawie Piotrowi Schabowi natychmiastowego dopuszczenia sędziego Tuleyi do orzekania. Wniosek rozpoznaje Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (VI Po 10/21). Do rozpoznania wylosowana została Pani sędzia Monika Garstka.

W dniach 13 i 14 kwietnia 2021 r. do sprawy wpłynęły pisma z wydziału spraw wewnętrznych Prokuratury Krajowej. W związku z brakiem dostępu do akt, treść tych pism nie jest mi znana. Nie mam gwarancji procesowych, że przed rozpoznaniem wniosku będzie mi znana.

Prokurator musiał skorzystać z art. 7 w związku z art. 60 k.p.c., który uprawnia prokuratora do udziału w postępowaniu, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Prokurator stając się uczestnikiem postępowania może składać oświadczenia i zgłaszać wnioski, jakie uzna za celowe. Należy mu doręczać pisma procesowe, zawiadomienia o terminach i posiedzeniach oraz orzeczenia sądowe, które może zaskarżać.

Rolę wydziału spraw wewnętrznych Prokuratury Krajowej opisują media (<https://wyborcza.pl/7,75398,26011301,wydzial-spraw-wewnetrznych-speckomorka-do-zastraszania-niepokornych.html>). Cytowany przez nie Krzysztof Parchimowicz, współzałożyciel niezależnego stowarzyszenia prokuratorskiego Lex Super Omnia, twierdzi, że „Specwydział i Izba Dyscyplinarna SN mają stanowić mechanizm do ścigania i oskarżania sędziów i prokuratorów.”.

Opinia ta znajduje potwierdzenie w sprawie sędziego Igora Tuleyi. Prokurator z tego specwydziału Czesław Stanisławczyk wystąpił do tzw. Izby Dyscyplinarnej SN o uchylenie Mu immunitetu i wyrażenie zgody na doprowadzenie Go siłą do prokuratury. Tzw. decyzja tzw. ID SN ma zapasć 21 kwietnia 2021 r. W „przededniu” tej tzw. decyzji tzw. ID SN, specwydział Prokuratury Krajowej składa pismo do sprawy sędziego Igora Tuleyi, w której domagam się natychmiastowego dopuszczenia Sędziego do orzekania. Powołuję m. in. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 lutego 2021 r. (II AKz 1394/20) dotyczące bezpośrednio sędziego Igora Tuleyi, iż „*W uznawanym przez Sąd Apelacyjny konstytucyjnym porządku prawnym, nie sposób zaakceptować dopuszczalności podważenia niezawisłości sędziego i niezależnych decyzji sądu przez organy, które nie mają cech sądu*”. Przed Sądem Apelacyjnym prokurator podnosił, że sędzia Tuleya jest sędzią nieuprawnionym do orzekania.

Jako pełnomocnik wyrażam satysfakcję z przystąpienia do sprawy przed Sądem Pracy prokuratura ze specwydziału Prokuratury Krajowej. Jak mawiał do Harry’ego Pottera profesor Albus Dumbledore „*Zawsze nazywaj rzeczy po imieniu. Strach przed imieniem wzmacnia strach przed samą rzeczą*”. Korzystając z rad prof. Dumbledora wspólnie z Panią mec.

Katarzyną Zarzycką reprezentując sędziego Igora Tuleyę, a w podobnej sprawie także sędziego Pawła Juszczyżyna, nazywamy rzeczy po imieniu w interesie praworządności i praw obywateli.

Prokurator może przystąpić do sprawy cywilnej wyłącznie, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Prokurator wstępując do postępowania zabezpieczającego w sprawie Igora Tuleyi podzielił zatem mój pogląd jako pełnomocnika Sędziego, że Sąd Pracy będzie musiał opowiedzieć się za praworządnością w rozumieniu rządów prawa, o którą walczy sędzia Tuleya lub za neopraworządnością, czyli bezprawiem opartym na rządach ludzi. Prokurator przesądził formalnie, że postanowienie Sądu Pracy będzie podlegać ocenie czy uznanie, że sędzia Igora Tuleya nie ma prawa orzekać chroni praworządność i prawa obywateli **czy narusza praworządność i prawa obywateli.**

Jak wskazywaliśmy z Panią mec. Katarzyną Zarzycką w oświadczeniu dotyczącym sędziego Pawła Juszczyżyna z 29 marca 2021 r. (<https://www.iustitia.pl/79-informacje/4141-prawie-200-sedziow-wszystkich-sadow-okregowych-w-polsce-bedzie-musialo-zajac- stanowisko-w-sprawie-sedziogo-pawla-juszczyzyna>), w prowadzonych przez nas sprawach sędziego Igora Tuleyi i sędziego Pawła Juszczyżyna „*Sędziowie sądów powszechnych mają narzędzia, które dają im rządy prawa i Konstytucja, w postaci wydawania orzeczeń. [...] Wystarczy skorzystać z rządów prawa. Instytucja niezależnego sądownictwa sama się nie obroni. Każdy kolejny dzień pokazuje, że proces dyscyplinowania sędziów dzieje się na naszych oczach.*”. Prokurator przystępując do sprawy przed Sądem Pracy daje do zrozumienia w konwencji efektu mrozącego, że w zależności od treści postanowienia Sądu Pracy może być wszczęte kolejne postępowanie dyscyplinarne. W sprawie sędziego Juszczyżyna wnioskuje się o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych także wobec mnie jako adwokata i profesora Uniwersytetu Warszawskiego, aby wywołać efekt mrozący.

Nakazanie dopuszczenia sędziego Igora Tuleyi do orzekania będzie wedle prokuratora naruszać praworządność a odmowa wydania nakazu dopuszczenia sędziego Igora Tuleyi do orzekania będzie zgodna z praworządnością.

Pisaliśmy z Panią mec. Katarzyną Zarzycką, że „*Prawo czasami drzemie, ale nigdy nie umiera. Sędziowie sądów powszechnych mają moc wydawania orzeczeń, które budzi prawo z uśpiania, które nada skutek prawny kolejnym oświadczeniom, że zgodnie z orzecznictwem TSUE, SN i warszawskiego SA tzw. Izba Dyscyplinarna nie jest sądem, tzw. sędziowie Izby Dyscyplinarnej nie są sędziami, a tzw. orzeczenia wydawane przez tzw. Izbę Dyscyplinarną są nieistniejące.*”.

Sędzia Igor Tuleya – tak jak sędzia Paweł Juszczyżyn - jest symbolem walki o bezstronność i niezawisłość sędziów w Polsce. Prokurator będzie dowodził, że sędzia Igor Tuleya zagraża praworządności, a więc nie może orzekać. Prokurator przegrał już w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Jako pełnomocnik będę powoływał się dodatkowo na oświadczenie 753 sędziów sądów powszechnych z 13 kwietnia 2021 r. skierowane m. in. do Ministra Sprawiedliwości –

Prokuratora Generalnego i do Prokuratora Krajowego, że „Sędzia Igor Tuleya jest nieprzerwanie sędzią sądu Rzeczypospolitej Polskiej z przysługującym mu immunitetem i prawem do orzekania, zatem wszelkie decyzje i działania zmierzające do pozbawienia go wolności poprzez zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do Prokuratury nie mogą zostać uznane za zgodne z prawem.” (<https://www.iustitia.pl/dzialalnosc/opinie-i-raporty/4152-oswiadczenie-sedziow-rzeczpospolitej-polskiej-w-sprawie-niezgodnych-z-prawem-dzialan-izby-dyscyplinarnej-sn-i-prokuratury-wobec-sedziego-igora-tuleyi-c-d>). 753 sędziów sądów powszechnych „woła” w ten sposób, że ochrona praworządności, praw obywateli i interes społeczny wymaga natychmiastowego dopuszczenia sędziego Igora Tuleyi do orzekania.

Jak przestrzega w książce pt. „O Tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku” wybitny amerykański historyk prof. Timothy Snyder „*Nie mów o „naszych instytucjach”, jeżeli nie przechodzisz od słów do czynów [...]. Instytucje nie obronią się same*” oraz że „*Trudno jest zniszczyć państwo prawa bez prawników lub urządzić procesy pokazowe bez sędziów*”.

Rządy prawa muszą być w każdym z nas. Można zniszczyć Trybunał Konstytucyjny, można zniszczyć Konstytucję, ale nie można zniszczyć rządów prawa, które powinny być w naszym DNA jako podstawa wolności człowieka. Jak uczył prof. Gustav Radbruch sędziowie mają obowiązek chronić prawo, a nie bezprawne ustawy. Chodzi o praworządność, która odmraża efekt mrozący, która bezprawne prawo uznaje za najwyższe bezprawie, która powoduje, że każda władza, a w szczególności wykonawcza i ustawodawcza jest spętana przez prawo, w imię wolności każdego z nas. Bo wolność jest jak zdrowie.



prof. dr hab. Michał Romanowski
adwokat